

Moskiewskie spotkania konsultacyjne przedstawicieli partii komunistycznych zalecają
♦ Przygotowanie międzynarodowej narady;
♦ Zaprzestanie publicznej polemiki.

— Skrót komunikatu za mieszczamy na str. 2

Zadnej amnestii dla faszystowskich katów!

W Kurier Szezeceński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr 58 (6405)
ŚRODA, 10. III. 65 r.

Wilson powrócił do Londynu

LONDYN PAP. Po dwudniowej wizycie w Bonn i rozmowach z kanclerzem ERHARDEM, premier W. Brytanii Harold WILSON powrócił we wtorek do Londynu.

BONN PAP. We wtorek ogłoszony został komunikat o rozmowach przeprowadzonych w Bonn. Z komunikatu wynika, iż oba rządy nie osiągnęły konkretnych porozumień w takich sprawach, jak nowa inicjatywa w kwestii Niemiec, siły nuklearne NATO, czy „pomoc dewizowa” NRF dla Wielkiej Brytanii. Postanowiono utrzymać kontakt i kontynuować rozmowy w tych sprawach na różnych płaszczyznach.



Boński przedstawiciel złożył oficjalną ofertę nawiązania stosunków dyplomatycznych z Izraelem

„Arabska burza wstrząsa NRF”

LONDYN PAP. Specjalny wysłannik kanclerza bońskiego ERHARDA, Kurt BIRRENBACH przedstawił ofertę nawiązania stosunków dyplomatycznych między NRF a Izraelem.

Większość dzienników izraelskich informując o rozmowach Birrenbacha pisze, iż premier Izraela ESZKOL nalegał, aby NRF wywiązała się ze swych zobowiązań w sprawie dostaw broni.

KAIR PAP. „Burza arabska wstrząsa Niemiecką Republiką Federalną” — oto nagłówek przez wszystkie szpalty popularnego dziennika libańskiego „Al Jaryda”, obrazujący sytuację po zapowiedzi uznania przez Bonn Izraela.

We wszystkich stolicach arabskich kontynuowane są konsultacje, aby ustalić stanowisko, które należy zająć wobec republiki bońskiej. Równocześnie toczą się w Kairze obrady osobistych przedstawicieli szefów państw arabskich w tej sprawie.

W poniedziałek Irak odwołał swego ambasadora w Bonn pod pretekstem konsultacji. We wtorek w ślady Bandudu poszła Arabia Saudyjska. W Dżeddach podano oficjalnie do wiadomości, że odwołanie nastąpiło na skutek „uław miłych w niedzięte zamiarów Niemieckiej Republiki Federalnej nawiązania stosunków dyplomatycznych z Izraelem”.

Libański minister spraw zagranicznych, TAKLA, ocenił stanowisko Bonn, jako „arabizacja w cały świat arabski”. Zapowiedział on, że Liban zajmie solidarne stanowisko z innymi krajami arabskimi.

LONDYN PAP. Stali bywalcy jednego z klubów w małym angielskim miasteczku Melksham byli wyjątkowo rozgorzcyzeni, gdy panna Zena, „artyстка strip-teasu” nie rozbrała się całkowicie. Spoceni z emocji mężczyźni zaczęli krzyknąć „chcemy więcej”, a gdy „artystka” odmówiła spełnienia ich postulatów, domagali się, by w myśl zasady „jaka praca taka płaca” zamieszono jej wynagrodzenie.

Targi Lipskie zamknięte

W miejscowości Selma, w stanie Alabama (USA) znów doszło do ataków wojsk stanowych na pokojową demonstrację antyrasistowską Murzynów. Kiedy demonstranci udali się w pochodzie z Selmy do pobliskiego Montgomery, wojska stanowe zaatakowały ich granatami z gazem łzawiącym.

LIPSK PAP. Po 10 dniach trwania — 9 km. wieczorem — zamknięte zostały Wiosenne Targi Lipskie. Tegoroczne targi wiosenne w Lipsku miały szczególnie uroczysty charakter wiążący się z 800-letnią tradycją imprezy. Wśród wystawców zagranicznych, drugim co do wielkości po Związku Radzieckim, była Polska.

Prezydent Johnson potępi brutalność policji

Nowa demonstracja Murzynów w Selmie

NOWY JORK PAP. Bojownicy o prawa obywatelskie zorganizowali wczoraj w mieście Selma w stanie Alabama nową demonstrację przeciwko dyskryminacji Murzynów przy urnach wyborczych.

tom nie uda się uczynić ani jednego kroku naprzód. Na polecenie Kinga kolumna Murzynów powróciła do miasta. King oświadczył, iż w przyszłym tygodniu podjeżdża będzie nowa próba zorganizowania marszu do Montgomery.

W opublikowanym we wtorek specjalnym oświadczeniu prezydent JOHNSON potępił brutalność, z jaką policja potraktowała w ubiegłą niedzielę murzyńskich demonstrantów w Selmie, a jednocześnie zwrócił się do gubernatora Alabamy Wallace'a i do dr Kinga z apelem o przestrzeganie prawa i porządku oraz nawoływał w ogóle do zachowania „spokoju i rozsądku”. Johnson zapewnił, że w najbliższych dniach zwróci się do Kongresu ze specjalnym orędziem w sprawie zapewnienia wszystkim Amerykanom prawa do głosowania.

MIEJSCOWA ludność murzyńska oraz przybyli z innych miast kraju zorganizowali marsz do stolicy Alabamy miasta Montgomery. W demonstracji tej wzięło udział ponad 4 tysiące osób. Na czele marszu stał wybitny działacz murzyński, laureat pokojowej nagrody Nobla, dr Martin Luther KING.

JEDNAKŻE na przedmieściach Selmy, gdzie 7 marca rasistki dokonali krwawej rozprawy na Murzynach, uczestnicy wczorajszej demonstracji napotkali na mur uzbrojonych policjantów i zwerbowanych przez szeryfa rasistów-ochotników. Dowódcą sił policyjnych, major Cloud oświadczył, iż demonstran-

RIFIFI
LONDYN PAP. W jednym ze szkockich banków w Glasgow dokonano śmiałego włamania. Grupa złodziei przebrała sufit pomieszczenia, w którym znajdowała się kasa, a następnie zrabowała 25 tys. funtów.

Dziś debata w Bundestagu w sprawie przedawnienia ścigania zbrodni hitlerowskich

BONN PAP. Dziś zachodnio-niemiecki Bundestag ma się wypowiedzieć w sprawie przedawnienia ścigania zbrodni hitlerowskich. Głosowanie odbędzie się po debacie, która prawdopodobnie potrwa około 4 godzin.

OSTATECZNA DECYZJA — być może — jeszcze nie zapadnie w czasie dzisiejszego posiedzenia (sprawa może być przekazana do komisji, odroczone na pewien czas), lecz dyskusja, a przede wszystkim propozycje, jakie zamierzają zgłosić posłowie z CDU i SPD w sprawie przedłużenia okresu

ścigania br., będą — rzecz jasna — rozstrzygającym czynnikiem w sprawie: czy ludzie odpowiedzialni za straszliwe zbrodnie dokonane w imieniu Niemiec w czasach trzeciej Rzeszy pozostaną bezkarni po 3 maja br., czy też będą dalej ścigani.

WE WTOREK w Bonn odbyła się konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli zachodniemieckiego Związku Opar Faszystów oraz delegatów antyfaszystowskiego ruchu oporu z sześciu krajów europejskich. Domagali się oni, aby rząd i Bundestag zagwarantowały ściganie zbrodniarzy hitlerowskich również po 3 maja br.

LONDYN PAP. „Zadnej amnestii przeciwko ludzkości nie mogą zostać objęte przedawnieniem” — z takim żądaniem wystąpili we wtorek w Londynie uczestnicy międzynarodowego spotkania zwanego przez angielski komitet pamieci ofiar prześladowań faszystowskich.

Faszyści grożą śmiercią deputowanym Bundestagu

BONN PAP. We wtorek w przedmiotu debaty Bundestagu nad problemem dalszego ścigania zbrodniarzy hitlerowskich, wszyscy deputowani parlamentu zachodniemieckiego, którzy występują na rzecz przedłużenia okresu ścigania zbrodniarzy nazistowskich, otrzymali pocztą ulotki z pogróżkami. Ulotki te — z wielką swastyką w nagłówku — głoszą, że deputowani, którzy głosować będą przeciw przedawnieniu zbrodni nazistowskich, skazani zostaną na śmierć.

Wyniki wyborów w Rumunii

BUKARESZT PAP. Ogłoszono tu komunikat centralnej komisji wyborczej o wynikach wyborów do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej, które odbyły się 7 marca br.

Na listach wyborczych zarejestrowanych było 12 530 835 obywateli. W wyborach uczestniczyło 12 853 590 osób, czyli 99,96 proc. Na kandydatów Frontu Demokracji Ludowej oddało swe głosy 12 853 590 burców, co stanowi 99,95 proc. głosujących. Przeciwnie głosowało 16 449 osób czyli 0,13 proc.

Eldorado...

MEKSYK PAP. Odkrycie w rejonie Cristalina w odległości 120 kilometrów od stolicy Brazylii nowych złóż kamienia półszlachetnych spowodowało tam masowy napływ poszukiwaczy przygód i fortuny. Wiele osób w ciągu kilku tygodni stało się podobno milionerami. W ciągu tygodnia w Cristalinie zawarto transakcje o wartości 5 mln dolarów. W miesiąc ceny są astronomicznie. Za filizankę kawy płaci się 5,5 dolara... Do Cristalina ścigało także, rybaków, rybaków, 60 „cór Koryntu”, które za swoje „usługi” pobierały haracz w wysokości 110 dolarów.



Uczestnicy moskiewskiego spotkania konsultacyjnego przedstawiciele partii komunistycznych zalecają:

Przygotowanie międzynarodowych narad
Zaprzestanie publicznej polemiki

Wczoraj podano do wiadomości komunikat oficjalny o spotkaniu konsultacyjnym przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie. Komunikat ten zamieszcza my w obszernym skrócie.

W DNIACh od 1 do 5 marca 1965 roku odbyło się w Moskwie konsultacyjne spotkanie przedstawicieli: Komunistycznej Partii Argentyny, Komunistycznej Partii Australii, Brazylijskiej Partii Komunistycznej, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Komunistycznej Partii Finlandii, Francuskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Indii, Zjednoczonej Partii Rewolucji Socjalistycznej Kuby, Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Komunistycznej Partii Niemiec, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Szwajcarskiej Partii Komunistycznej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Włoskiej Partii Komunistycznej i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

zwartości światowego ruchu komunistycznego.

Decydujące znaczenie dla zwycięstwa walki z imperializmem ma zwartość wszystkich sił rewolucyjnych współczesnego świata — wspólnoty socjalistycznej, ruchu narodowo-wyzwoleńczego, międzynarodowej klasy robotniczej. Inne interesy jedności tych sił stanowią wymagają umocnienia jedności światowego ruchu komunistycznego.

Rozbieżności w ruchu komunistycznym, osłabiają jego zwartość, wyrządzają szkodę sprawie światowego ruchu wyzwolenczego i sprawie komunizmu.

Uczestnicy spotkania wyrazili przekonanie, że to, co łączy partie komunistyczne, jest znacznie silniejsze od tego, co w danej chwili je dzieli. Nawet przy istnieniu rozbieżności w sprawie linii politycznej oraz wielu ważnych zagadnień teorii i taktyki, zupełnie możliwe i konieczne jest dążenie do jedności działania w walce z imperializmem, we wzajemnym popieraniu wyzwolenczego ruchu narodów, w walce o powszechny pokój i pokojowe współistnienie państw o różnych ustrojach społecznych — niezależnie od tego, czy idzie o kraje wielkie czy też małe, w walce o żywotne interesy i historyczne cele klasy robotniczej. Wspólnie wysiłki w walce o te wspólne cele — to najpewniejsza droga do zwycięstwa istniejących rozbieżności.

Uczestnicy spotkania podkreślili potrzebę podjęcia przez partie komunistyczne kolektywnych wysiłków na rzecz poprawy stosunków wzajemnych między partiami — umocnienia zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego na podstawie przestrzegania demokratycznych zasad samodzielnego i równości wszystkich bratnich partii.

Uczestnicy spotkania wyrazili jednomyślnie opinię, że we współczesnych warunkach, jak stwierdza oświadczenie z 1960 roku, międzynarodowe narady partii komunistycznych i robotniczych stanowią skuteczną formę wzajemnej wymiany poglądów i doświadczeń, wzbogacania zbiorowym wysiłkiem teorii marksistowsko-leninowskiej i ustalania jednolitego stanowiska w walce o wspólne cele. Takie narady, przeprowadzane przy przestrzeganiu zasad całkowitego równoprawności i niezależności każdej partii, mogą dobrze przysłużyć się sprawie zwyciężenia rozbieżności i umocnienia zwartości ruchu komunistycznego na podstawie marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu. Dlatego aktywne i wszechstronne przywołanie do nowej międzynarodowej narady i jej przeprowadzenie w odpowiednim terminie, zżaniem uczestników spotkania, całkowicie odpowiadają interesom światowego ruchu komunistycznego.

Uczestnicy spotkania wyrazili pogląd, że w celu przedyskutowania sprzecznych przedmiotów wspólnej rady pożądaną jest przeprowadzenie wstępnego spotkania konsultacyjnego przedstawicieli 81 partii, które uczestniczyły w naradzie 1960 roku. Dla rozstrzygnięcia kwestii zwolania takiego wstępnego spotkania niezbędne jest przeprowadzenie konsultacji ze wszystkimi tymi partiami.

Partie reprezentowane na obecnym spotkaniu wypowiedziały się za zaprzestaniem publicznej polemiki, mającej charakter nieprzyjazny i ubliżający wobec bratnich partii. Zarazem uważają one za pożyteczne konsultowanie w formie partyjnej, bez wzajemnych napaści, wymiany poglądów w sprawie ważnych zagadnień współczesności, stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania. Uczestnicy spotkania wypowiadają się za ściśłym przestrzeganiem norm stosunków między partiami ustanowionych na radach 1957 i 1960 roku, przeciwko ingerowaniu jednych partii w sprawy wewnętrzne innych partii.

Nowe formy współzawodnictwa w resorcie Żeglugi

ZADANIA przedsiębiorstw gospodarki morskiej wzrastają z roku na rok, plany są coraz bardziej napięte i ich realizacja wymaga zaangażowania inicjatyw i pomysłowości załóg. Dotychczasowe formy współzawodnictwa w gospodarce morskiej nie odpowiadały już po-

trzebow, wobec czego na odby-tym ostatnio kolegium Ministerstwa Żeglugi i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców podjęto uchwałę o wprowadzeniu nowych, bardziej atrakcyjnych form współzawodnictwa angażujących szersze kręgi załóg. Rozszerzono więc przede wszystkim współzawodnictwo międzyzakładowe w poszczególnych branżach, wiążąc je jednak okresowo z określonymi kierunkami aktualnymi dla całej branży. Jednocześnie położono większy nacisk na bodźce materialne. Współzawodnictwo międzyzakładowe przewiduje więc dla najlepszego przedsiębiorstwa sztabdar przechodni Rady Ministrów i CRZZ oraz nagrodę w wysokości 180 tys. złotych.

Nowe formy współzawodnictwa międzyzakładowego obowiązują od początku br. Współzawodnictwo międzyzakładowe obejmuje wszystkie przedsiębiorstwa resortu żeglugi.

Natomiast o sztabdar Ministrów Żeglugi i ZG ZZMIP walczyć będą zarządy portów, przedsiębiorstwa połowowe, stocznie remontowe, przedsiębiorstwa żeglugi śródlądowej, stocznie rzeczne, zakłady rybne i przedsiębiorstwa Centrala Rybn.

Łączna kwota nagród wyniesie tu około 500 tys. zł.

Ponadto będzie rozwijane współzawodnictwo o tytuł najlepszego statku PMH, najlepszego statku rybackiego (w poszczególnych typach), najlepszej barki czy pchacza, a w portach o tytuł najlepszego rejonu przeładunkowego.

Jak już informowaliśmy, rada zakładowa PZM wspólnie z RZ Polskiej Linii Oceanicznych powołały wspólną komisję, która przedstawi do punktacji najlepsze statki obu armatorów. (k)



Przez tydzień z powodu obfitych opadów śniegu odcięte były od świata 3 sanatoria, w tym dwa dla dzieci, należące do sanatoriów w Kościńcu. Skończyła się żywoność i lekarstwa. Wszelkie próby dotarcia do sanatoriów końmi i saniami czy ciężkimi samochodami nie powiodły się. Na pomoc wezwano samoloty z Lotnictwa Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu. Samoloty pilotowane przez pilotów Lecha Banaśkiaka i Władysława Jurkowskiego w ciągu ostatnich dwóch dni dokonały 12 lotów z lekami i żywnością, zaopatrując sanatoria dziecięce w Mszczyszach i Cielichowie. Na zdjęciu: załadunek leków i żywności na samoloty. CAF

Lekkomysłny student

Morska wyprawa na dryfującej krze

GDĄSK PAP. We wtorek wieczorem Polskie Ratownictwo Okrętowe w Gdyni zostało zaalarmowane, że między Gdynią—Orłowem a Sopotem na krze wielkości kilku metrów, oddalającej się szybko od brzegu, płylnie samotny człowiek.

Jednostka ratownicza „Sztorm” natychmiast wyruszyła na pomoc niezwykłym podróżnikowi, który znajdował się już prawie kilometr od brzegu. Lekkomysłnym podróżnikiem, który wybrał się na wycieczkę po morzu na dryfującej krze, okazał się student Politechniki Łódzkiej — Adam Łozowski.



STATKI NA WEJŚCIU: S/S „JELCZ” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU: S/S „PUCK” — do Antwerpii z drobnicą.

M/S „NIMFA” — do Kopenhagi, Goeteborga i Oslu z drobnicą.

S/S „MODLIN” — do Hamburga via Gdynia z drobnicą.

WIZYTA AGENTA PZM DO Szczecina przybył P. Jose Juan Medina Anaya — dyrektor firmy Agencja Maritima Medina z Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich. P. Anaya jest agentem Polskiej Żeglugi Morskiej. Przeprowadza on rozmowy z kierownictwem PZM w sprawie dalszej współpracy.

Posiedzenie Sekretariatu KW PZPR w Skolwinie

Plany gospodarskiej troski

WCZORAJ w Szczecińskich Zakładach Celulozowo-Papierniczych odbyło się wyjazdowe posiedzenie Sekretariatu KW PZPR, któremu przewodniczył I sekretarz KW, poseł Antoni WALASZEK. Tematem obrad były plany alternatywne szczecińskiej Papierni. W posiedzeniu uczestniczył aktyw partyjny i gospodarczy zakładu z dyrektorem Eligiuszem ZIEBĄ na czele. Był obecny również przedstawiciel Zjednoczenia Przemysłu Celulozowo-Papierniczego, naczelnik wydziału inwestycji inż. Mieczysław URBANIAK.

WYKORZYSTUJĄC zdolność produkcyjną poszczególnych agregatów i maszyn, zakład ma możliwości zwiększenia produkcji w stosunku do założonych dyrektywnych zjednoczenia o 5,9 tys. ton papieru wartości 36 mln złotych. Warto tu zaznaczyć, że dyrektywy zjednoczenia przewidują w omawianej pięcioletce znaczne nakłady na modernizację powodujące w efekcie wzrost produkcji w stosunku do okresu lat 1961—65 o 58 000 ton papieru wartości 366 mln złotych. Mimo tak znacznych nakładów, w zakładzie pozostają nie wykorzystane moce produkcyjne dające się uruchomić jedynie w połączeniu z nowymi inwestycjami.

nienia o 270 osób z czego 180 stanowiąby kobiety.

W trosce o pełne wykorzystanie nie posiadanej przez Papiernię powierzchni przemysłowej, wobec zarzucenia budowy w Skolwinie celulozowni słomowo-trzci nowej działace tego zakładu za proponowali adaptowanie jedne go z wysokościowych budynków na elewator zbożowy. Obiekt ten jest w stanie pomieścić 13—15 tysięcy ton ziarna, a koszt jego przystosowania wraz z rozbudową odpowiednich ramp i bocznice kolejkowych zamknąłby się w granicach 10 mln złotych.

Przyjęcie II wariantu planu alternatywnego przyszłej pięcioletki pozwoli na zakończenie rozbudowy zakładów w Skolwinie. Rozwiązanie to popiera Zjednoczenie Przemysłu Celulozowo-Papierniczego, które obiecuje wygospodarować odpowiednie kwoty na inwestycje. (wit)

Wyższa jakość „Starów”

KIELCE, PAP. Jakość samochodów ciężarowych „Star” była przedmiotem obrad KSR w Starachowickiej FSC.

KSR podjęła uchwałę zobowiązującą dyrekcję FSC do wprowadzenia szeregu zmian w konstrukcji samochodów oraz zmian w technologii produkcji i jakości surowców. Zobowiązano dyrekcję FSC do podwyższenia energii stałych starów w kierunku generalnego polepszenia jakości dostaw od kooperantów.

Te sytuacje omawia II wariant planu alternatywnego, uznany za najbardziej prawidłowy. Zakłada on wykorzystanie mocy przerobowej ścieralni, nad wyzłek pary i powierzchni produkcyjnych przez uruchomienie W maszyn papierniczej i innych urządzeń pomocniczych kosztem 190 mln złotych. Papier ma zwiększyćby wówczas produkcję o 6 tys. ton papieru toaletowego i 5 tys. ton papieru na filtry papierosowe. Ponadto zakłada się uruchomienie wytwórni toreb handlowych o wydajności 4 tys. ton rocznie. II wariant planu alternatywnego Papierni przewiduje zwiększenie zatrud-

W samą porę...

ZIELONA GÓRA PAP. Do odciepleń od świata przez zasypane śnieżne wsi Szczawną w powiecie Krosno Odrzańskie wezwano lekarza pogotowia do pomocy przy skomplikowanym porodzie. Mimo nikłej nadziei na dotarcie do celu, karetka pogotowia ruszyła natychmiast w drogę. Niestety, pojazd utknął w śniegu już po kilku kilometrach. Sytuacja była poważna, a zabieg lekarski niemożliwy. Na apel starcy pogotowia ruszył w śnieżne wierzpy transporter gasienicowy WOP, który przewodził chorą do głównej trasy, gdzie czekała karetka pogotowia. W szpitalu chorego wzięto bliźnięta.

Tu TOTO

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach pikarskich z dnia 8. 3. 1965 r. stwierdzono: 1 row. z 11 trafieniami — wygr. 150.920 zł, 40 row. z 10 trafieniami — wygr. 3.773 zł.

W zakładach TOTO-LOTKA (dosowanie II w Łodzi) stwierdzono: 4 row. z 5 traf. prem. — wygr. po 631.821 zł, 147 row. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 17.000 zł, 5.726 row. z 4 traf. — wygr. po 434 zł, 171.250 row. z 3 trafieniami — wygr. po 22 zł.

W zakładach Toto-Lotek (dosowanie II w Warszawie PKOl): 2 row. z 5 traf. prem. — wygr. po 493.757 zł, 69 row. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 14.000 zł, 4.741 row. z 4 traf. — wygr. po 308 zł, 92.463 row. z 3 traf. — wygr. po 15 zł.

W 18 rocznicę podpisania układu Polska-CSRS

Na nowym etapie

10 MARCA 1947 roku podpisany został między rządami Polski i Czechosłowacji układ o współpracy i wzajemnej pomocy...

W POCZĄTKOWYM okresie socjalistycznego przemysłowania Polska dostarczała naszym południowym sąsiadom przede wszystkim węgiel i cynk...

koordynacji w planowaniu, kooperacji produkcji i szerszego niż dotychczas stosowania międzynarodowego podziału pracy.

PRZEDE WSZYSTKIM godnym podkreślenia jest porozumienie o wspólnym wykorzystaniu źródeł surowców przez wspólne inwestycje.

GŁĘBOKIE PRZEBRAZENIA społeczno-ekonomiczne w obu naszych krajach stworzyły przesłanki do zastosowania nowych form współpracy...

statków czechosłowackiej bandery. Wiemy, że w tym zakresie szczególne znaczenie posiada dla naszych sąsiadów nasz polski Szczecin i jego armator - PZM.

Tak więc wzajemna współpraca służy dobrze rozwojowi gospodarki obu naszych zaprzyjaźnionych krajów.

(Z. CZ.)



Z dnia na dzień

PRZED DECYZJĄ BUNDESTAGU

NA PORZĄDEK DZIENNY zachodniemieckiego Bundestagu wchodzi sprawa przedawnienia w ściganiu zbrodni nazistowskich.

SPRAWA przedawnienia stanowi zmienny rozdział historii powojennej Niemiec. Zajmą się nim w przyszłości historycy i prawnicy.

Federalny projekt przedawnienia w ściganiu zbrodni nazistów oparto na postanowieniach kodeksu karnego z 1871 r.

- wszystkie rodzaje zbrodni popełnianych przez niemieckich przestępców wojennych, stanowią pierwsze tego rodzaju i w takiej skali problemy przestępczości w stosunku do ludzkości...

Nie ma potrzeby stawić prognoz dotyczących przebiegu debaty. Jej wynik będzie znany za kilka dni.

Obliczone na przetarg i ewentualne ustępstwa, świadcza o faktycznym istnieniu możliwościach całkowitej likwidacji instytucji przedawnienia dla zbrodni nazistowskich również w ustawodawstwie NRD.

A. W. WALCZAK

W Berlinie rozpoczęły się przygotowania do otwarcia nowej tury ruchu granicznego między Berlinem zachodnim a stolicą NRD.

Na zdjęciu: mieszkańcy Berlina zachodniego składają podania o przepustki w jednym z 16 punktów, otwartych na terenie Berlina zachodniego.

CAF - Photofax

STRAUSS łapownikiem

HAMBURG (ZAP). Znany tygodnik hamburski „Der Spiegel” zamierza przedłożyć władzom sądowym dowody ujawniające fakty udziału przez Franza Josefa STRAUSSA...

Go dziesiąty robotnik francuski ofiarą wypadku przy pracy

PARYŻ PAP. 1795 osób zginęło w roku 1963 w wyniku nieszczęśliwych wypadków we francuskich zakładach przemysłowych...

Dane te podał w tych dniach przewodniczący krajowego instytutu bezpieczeństwa pracy, Jean Marie Cave.

Wznowienia „Mein Kampf”

RZĄD KRAJOWY BAWARII (NRF) uznaje się za sukcesora praw autorskich po Hitlerze i z tego tytułu inkasuje należności z różnych wydawnictw.

Tylko dla kierowców

KIEROWCY zachodniemieccy będą teraz mogli sami mierzyc stopień koncentracji alkoholu we krwi przy pomocy „testu alkoholowego”...

CASABLANKA w samo południe

Wśród portowych taksówkarzy wielkie poruszenie. Czwórka turystów z Europy dobija targu o wycieczkę do Rabatu.

Mój chępcy zobaczyć wszystko - odpowiadamy

Kierowca dodaje gazu i jego wehikuł z podwójną godną szybkością rusza przed siebie. Tanger, Casablankę i Marrakesz było odróżnić z dala, bo albo ślizzczyły je mury, albo zwarta zabudowa przedmięła. Rabat stał się

Korespondencja z Maroka

Korsarze obok pałacu sultana

Widok gości - gwardziści, bo nimo wszystko władca jest mocno strzeżony, z uśmiechem prezentują broń.

Czymże jest obecna siedziba króla Maroka - Hasana II, w porównaniu z tymi wspaniałostkami i chciałoby się zawołać. Pałac sultanski na pozór wydaje się bardzo skromny...

Korsarze obok pałacu sultana

Widok gości - gwardziści, bo nimo wszystko władca jest mocno strzeżony, z uśmiechem prezentują broń.

Porą teraz spojrzeć na drugi brzeg rzeki... Wiesław DANIELAK

Kurier kulturalny

113 recytatorów...

...z całego kraju, uczestników „Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w XX-lecie PRL”, zjeżdżają do Szczecina na wielki turniej, który rozpocznie się dnia 15 marca o godz. 18.00 w sali kameralnej Zamku szczecińskiego. Przesłuchiwanie ekip z poszczególnych województw potrwa do soboty 20 bm. włącznie. W tym czasie odbędzie się też szereg imprez towarzyszących. I tak m.in. w dniu 18 bm. uczestnicy konkursu obejrzą spektakle teatru „Krypia” w Zamku szczecińskim „Bardo starzy oboje” wg opowiadania Brandysa, 17 bm. w Klubie „13 Muz” odbędzie się występ Danuty Michałowskiej w jej własnej adaptacji „Bram raju” Andrzeja Wajdy. 19 bm. w sali szwedzkiej w Zamku odbędzie się spotkanie z Julianem Przybosiem, 20 bm. — z literatami szczecińskimi. 21.III o godz. 11 — spotkanie recytatorów z jury konkursu (przewodniczącym jury jest b. dyrektor teatrów szczecińskich Al. Rodziewicz) i tegoż dnia o godz. 12.15 — uroczyste zakończenie konkursu i koncert laureatów w sali kameralnej Zamku.

Program jest więc bogaty i interesujący, będzie to prawdziwe święto poezji, obchodzone szczególnie uroczysto. Dodajmy, że w turnieju bierze udział 6 osób ze Szczecina i woj. szczecińskiego.

Rada Społeczna...

...przy Wol. Domu Kultury została wybrana na specjalnym zebraniu aktywni kulturalnie naszego województwa, odbył się w ub. tygodniu w Zamku szczecińskim. W skład Rady weszło około 30 osób, jej przewodniczącym został mgr Jan Wierzbicki, wiceprzewodniczącym — Zbigniew Szymanski, sekretarzem (z urzędu) — dyr. WDK Stanisław Orłowski. Powołano też dwie komisje: imprezową, której przewodniczącym został dyr. Al. Rodziewicz, oraz kształcenia kadr i organizacji pracy — przewodniczącym Janina Szatkowska.

Zadania Rady są bardzo rozległe, a jej skład gwarantuje, że trafne będą rzetelnie, przez inicjowanie i wspieranie nowych akcji w upowszechnianiu kultury, w którym WDK spełnia coraz poważniejszą rolę.

Festiwal poezji...

...stanie się niewątpliwie jedną z największych i najciekawszych imprez Roku Pomorza Zachodniego. Do komitetu organizacyjnego należą coraz więcej zgłoszeń z wszystkich niemal województw w kraju. Wydaną już została B. starannie specjalny „folder”, zawierający piękny wiersz Gałczyńskiego „Spotkanie w Szczecinie”, okolicznościowy artykuł kier. Wydziału Kultury Pracy i Wych. W. Daniszewskiego, „Chleb i miłość”, tekst zeszłorocznego przemówienia Zenona Klisicki, które wygłosił na uroczystości wędrownia świąt imienia Poety, oraz serdeczny „Nasz toast w Roku Pomorza Zachodniego” sekretarza KW PZPR Henryka Hubera, na cześć naszego miasta i Festiwalu, który stał się jedną z najpiękniejszych tradycji szczecińskich. Numer uzupełniają liczne piękne zdjęcia.

Wesoła trzynastka

Taka nazwę wybrał sobie amatorski zespół estradowy Klubu Muzycznego SPBM nr 1, przygotowując nowy program. Z programem tym zapoznaliśmy się na uroczystej akademii z okazji Dnia Kobiet — i mogliśmy się przekonać, że jest naprawdę wesoły, dowcipny, pełen inwencji — i dobrze wykonany. Szczególnie podobali się publiczności występy dobrze zgranej 5-osobowej orkiestry, 2-osobowa dowcipna konferansjerka oraz przekazany ze znakomitą werną szczerze zabawny „Monolog z piosenką”. Z programem tym „Wesoła trzynastka” wyjeżdża niebawem do Lublina na centralne uroczystości, związane z XX-leciem Budowlanych. Wzruszamy — i życzymy dalszych sukcesów. (1)

Szkolnictwo polskie 1965 r.

Codziennie z tornistrami na plecach wędruje do szkół podstawowych pięć milionów dwudziestu czterech tysięcy i pół miliona dzieci. Szkół tych mamy obecnie ponad dwadzieścia sześć i pół miliona. W liceach ogólnokształcących uczy się ponad czterysta cztery tysiące młodzieży. Placówek tych mamy osiemset sześćdziesiąt trzy. Na każde 100 tys. mieszkańców przypada zatem 1326 przyszkolonych młodych ludzi. Niezwykły urodzaj na kandydatów przeżywa szkolnictwo zawodowe. Ogółem czynnych jest w bieżącym roku osiem tysięcy sześćset czterdzieści siedem placówek tego typu, w tym dwa i pół tysiąca techników i szkół — równorzędnych dwa tysiące pięćset siedem zasadniczych szkół, trzy tysiące trzydzieści dwa — szkół przy SFR, oraz trzysta siedemnaście innych. W „pionie” szkolnictwa zawodowego kształcą się ponad półtora miliona młodzieży. (105)



Niedziela w Lasku Arkońskim Foto: St. Cieślak.

Plany alternatywne-sporządzono (2)

...i likwidacja wąskich gardeł

DOKŁADNA analiza możliwości produkcyjnych każdego przedsięwzięcia, dokonana w czasie prac nad planami alternatywnymi oraz spojrzenie na całą branżę czy zespół przedsiębiorstw, pozwoliło ustalić z dużą dokładnością, gdzie istnieją wąskie gardła, ograniczające wykorzystanie zainstalowanych mocy produkcyjnych, zarówno na własnym podwórku jak i u sąsiadów. Co ważniejsze, analiza udowodniła, że usunięcie tych wąskich gardeł nie zawsze musi się wiązać z wysokimi nakładami inwestycyjnymi.

Np. uruchomienie w Szczecińskiej stacji prób i atestacji sprężu okrętowego przez PRS wcale nie wymaga milionowych nakładów, a przedsiębiorstwom armatorskim, czekającym na ten sprzęt całymi tygodniami i wożącym go do Gdyni, pozwoliłoby uzyskać poważne dodatkowe tony ryb czy większe przewozy.

Pewnych inwestycji wymaga np. usprawnienie pobierania przez statki bunkru w porcie, ale nakłady wydatkowane przez CPN zwrócić się stołrotnie w PZM i przedsiębiorstwom polowym. Podobnie przedstawia się sprawa z inwestycjami na niezbędne holowniki w porcie, których brak powoduje przedłużanie się czasu brutto postoju statku w porcie.

W Stoczni Szczecińskiej wąskim gardłem są ośrodki kadtu-

bowe i pewne nakłady inwestycyjne pozwoliłyby zwiększyć znacznie rozmiar produkcji. W Fabryce Maszyn Budowlanych nakłady inwestycyjne wielkości 20 mln zł na urządzenie pomocniczej powierzchni, na której wykomaby pewne czynności montażowe i składowano gotowe elementy żurawi pozwoliłyby według wliczeń załogi, zwiększyć wartość produkcji globalnej o 180 mln zł.

Podobnych przykładów można by przytaczać więcej. Nie w tym jednak rzecz. Jak już powiedzieliśmy — najcenniejsze jest obecnie to, że analiza objęto nie tylko straty, jakie ponosi gospodarka narodowa w wyniku wąskich gardeł w jednym zakładach, ale także w innych zakładach.

Nauczyliśmy się widzieć całość interesów gospodarki narodowej, analizować kierunki rozwoju ekonomicznego województwa szerszej, z uwzględnieniem całości problemów, stojących przed nami. Zespoły branżowe wyszły wreszcie poza narzucone ramy, badając np. możliwość powołania wspólnych baz zaopatrzenia materiałowego czy baz transportowych.

JAK SIĘ JUŻ RZEKŁO, usunięcie niektórych wąskich gardeł i dysproporcji będzie wymagało dodatkowych nakładów inwestycyjnych. Jest rzeczą pewną, że na zlikwidowanie wszystkich dysproporcji nie dostaniemy postulowanych środków, gdyż — jak podkreślił IV Zjazd Partii — górna granica 830-840 mld zł przeznaczonych w następnej pięcioletce na inwestycje, nie może być przekroczona. Na usunięcie najbardziej pilnych dysproporcji — przynajmniej częściowo — środki niewątpliwie się znajdują, tym bardziej, że w niektórych zakładach załogi wykazały możliwość przetrzuty kredytów z mniej pilnych pozycji na obiekty czy urządzenia niezbędne.

PLANY alternatywne sporządzono. Obecnie nastąpi drugi etap bilansowania ich na szczeblu zjednoczeń, resortów i Komisji Planowania przy Radzie

Można było załatwić na miejscu

ANALIZA spraw sądowych wykazuje, że w wielu wypadkach można było drogi sądowej uniknąć, że przy większej aktywności organizacji społecznych działających w zakładzie pracy, niejedna sprawa mogła być z powodzeniem sprawiedliwie i definitywnie rozstrzygnięta na miejscu.

Oto taka właśnie sprawa nader charakterystyczna. Rzecz dzieje się w zakładzie przemysłowym. Pracownica fizyczna — Jadwiga J. — już niemłoda, przez życie i życiowe okoliczności bynajmniej nie rozpieszczona, uzyskała dobrą wiadomość: w następnym kwartale będzie miała własne mieszkanie! Zawiadamiła ją o tym kierownictwo zakładu, które zawarło odpowiednią umowę z jedną ze spółdzielni mieszkaniowych.

Tymczasem na kilka dni przed upragnioną, oczekiwaną datą — zmiana decyzji dyrekcji zakładu. Okazało się, że trzeba — zdaniem dyrekcji — zmienić kolejność i przed przekazaniem mieszkania Jadwidze J. załatwić sprawę jednego z inżynierów-technologów.

Jadwidze J. zawiadamiła się o tym w ostatniej chwili przy pomocy... kartki pocztowej. Zdezerwowana, zdezerorientowana

idzie do dyrektora. Dyrektor nie może jej przyjąć. Jest zajęty. Jadwiga J. odpycha sekretarkę, wchodzi do gabinetu. Scysja. Ze strony zdenerwowanej kobiety, padają ostre słowa.

Następnego dnia — rozwiązanie stosunku służbowego bez wypowiedzenia za „drastyczne naruszenie dyscypliny...”

Jadwiga J. kieruje sprawą do sądu. I wygrywa.

W uzasadnieniu wyroku czytamy:

„(...) Zachowanie powódki było nie tyle naganne, jednak należy wziąć pod uwagę okoliczności popelnienia czynu (...). Jadwiga J. była bardzo zdenerwowana i zaskoczona. Forma zawiadomienia jej o decyzji uchylała wszelkim zasadom współzycia społecznego. Nikt z nią nie rozmawiał, nikt nie wytłumaczył, dlaczego podjęto taką decyzję, nikt również nie wyjaśnił, iż załatwienie sprawy przesuwa się jedynie o dwa tygodnie (...). Sąd nie wnika w zasadność decyzji, to do przestąpienia terminu przyzłażnia mieszkania, uważa jednak za celowe wykluczenie wyżej wspomnianej niewłaściwości postępowania z pracownikiem (...) w zakładzie socjalistycznym (...). W tym stanie rzeczy dyscyplinarne zwolnienie z pracy uważa należy za bezzasadne (...).”

Dyrekcja przedsiębiorstwa zakłada rewizję. I dopiero interwencja redakcyjna, uczulająca ogniwa społeczno-polityczne w fabryce, sprawia, że zaznajamiają się ze sprawą i że dyrekcja wycofuje skargę rewizyjną. Jadwiga J. wraca do pracy, otrzymuje należność za okres nieprzepracowany. Obecnie jest już w nowym mieszkaniu.

Instola zagadnienia nie polega jednak wyłącznie na tym, że sprawiedliwość stało się zadość. Rzecz w tym, że dopiero uzasadnienie wyroku — zastępujące przecież w Niemalę mierze pracę społeczno-politycznych organizacji zakładu — stało się poważną naradą aktywnego społecznego w przedsiębiorstwie. Wszystko wskazuje, że nałuda ta nie pozostanie bez wpływu na dalszy tok pracy społecznej w fabryce.

To dobrze, ale czy od tego są sądy!

B. JANKOWSKI

Uczniowskie gitary

UCZNIOWIE szkoły zawodowej w Lesku skonstruowali i z powodzeniem wypróbowali wykonane przez siebie gitary elektryczne. Na razie dysponują oni dwoma prototypami, które wysłano do oceny do Warszawy i Kalisza, gdzie skupia się największy fachowiec tej branży. Myśli się jednak poważnie o przystąpieniu do masowej produkcji tych instrumentów, wprowadzanych do tej pory przeważnie z zagranicy. (61)



Chwila wytchnienia Rys. E. MESSER

Polska Kronika Filmowa bezkonkurencyjna

JEDNYM z jurorów konkursu kronik filmowych w Oberhausen, gdzie nasza PKF zdobyła pierwszą nagrodę, był red. Tadeusz Kowalski, współpracownik tygodnika „Film”. Jak nas informuje — w konkursie tym ubiegały się o palmę pierwszeństwa 32 kroniki z 15 krajów. W jury zasiadali przedstawiciele Francji, Hiszpanii, NRD, NRF i Polski.

— Właściwie nie mieliśmy poważniejszych konkurentów do głównej nagrody — stwierdza red. Kowalski. — W konfronta-

cji z innymi nasza kronika to wzór przemyślanej pracy dziennikarskiej, umiejętności operatorskich i troski o poziom artystyczny. Interesujące tematy miały przedstawione w Oberhausen kroniki NRD i NRF. Dobry poziom reprezentowały tygodniki: japoński, francuski i angielski.

PKF zaprezentowała w Oberhausen wydanie jubileuszowe, opracowane z okazji swego 20-lecia. Komentarz przetłumaczył dziennikarz zachodniemiecki Ludwik Zimmerer, dobrze znający nasz język i realia.

Reportaże z naszych Ziemi Zachodnich i Afryki

Rodem z łódzkiej wytwórni

Pokaźna porcja nowych filmów rodem z łódzkiej Wytwórni Filmów Oświatowych trafi wkrótce na ekrany kin oraz do szkół. Problematykę morską, reprezentującą: „Szczecin-Port”, poświęcony życiu portu, pracy ludzi z kapitanatu oraz robotników zatrudnionych przy załadunku i wyładunku statków, oraz „Stocznia w Gdyni” i „Szechy dok”, filmy o wyjątkowo udanych zdjęciach, które utajemniczą widzów w skomplikowany, pełen rozmachu cykl produkcyjny statku w gdynińskiej stoczni. Stocznia i port w Gdańsku stanowią główny akcent filmu „Spotkania gdańskie”.

Do nowych filmów turystyczno-krajoznawczych należą: barwny, panoramiczny film „Zuławy” (efektowne zdjęcia z lotu ptaka) oraz „Raciborskie spotkania” — reportaż z miasta i okolic, ukazujący zarówno folklor, jak i historię tego zakątka Opolszczyzny, utrwalaoną w zabawkach architektury.

Głównie dla szkół przeznaczony są „Na Mazurach”, „Wrocław leży nad Odrą”, (panorama odbudowanego po zniszczeniach wojennych miasta i jego

związki historyczne z Macierzą) oraz „Wyżyna Lubelska” — reportaż o przemianach gospodarczych, jakie zaszły w tym regionie po odzyskaniu niepodległości.

Z innych filmów zrealizowanych niedawno w łódzkiej Wytwórni Filmów Oświatowych na szczególną uwagę zasługują: „Lagos” — stolica Nigerii, „Andora” — reportaż z miniaturowego państewka leżącego w Pirenejach, oraz „Kolorowe sny” — film opowiadający o eksperymentalnych pracach polskich naukowców nad barwną telewizją. (le)



„Życie raz jeszcze”

W MARCU wejdzie na ekrany nowy film pt. „Życie raz jeszcze” (scenariusz Roman Bratny). Jest on próbą rozrachunku z przeszłością. Temat wielkich przemian społecznych i politycznych oraz skomplikowanych problemów moralnych, charakteryzujących życie w kraju w pierwszych latach po wyzwoleniu ukazany został poprzez dzieje trojga głównych bohaterów (sekretarz Komitetu Powiatowego Partii — Jakuszyn — Tadeusz Łomnicki, działaczka ZMW — Anna — Ewa Wisniewska, były oficer lotnictwa angielskiego, który powrócił do kraju — Andrzej Łapicki).

NA ZDJĘCIU: scena z filmu: Ewa Wisniewska i Andrzej Łapicki. CAF — CWF

„Lord Jim” na ekranie

W stolicy Anglii odbyła się w tych dniach premiera filmu reżyserii Richarda Brooksa „Lord Jim”, będącego ekranizacją znanej powieści Conrada. Pokaz miał charakter uroczysty i obecna była na nim królowa-matka.

W roli tytułowej występuje popularny aktor Peter O'Toole. Reżyser pracował nad filmem trzy lata, nakręcając zdjęcia plenerowe na terenie Kambodży.

Śnać ją na prywatną produkcję...

Jak informuje prasa włoska, Soraya po sukcesie kinowym swego pierwszego filmu „Trzy warze” postanowiła sama zostać producentem filmowym, aby móc występować w dowolnych rolach. Myśli m. in. o nakręceniu filmu o carycy Katarzynie Wielkiej, którego realizację planował już poprzednio producent Dino de Laurentis. Inne jej projekty to — film o hiszpańskiej królowej Izabelli Katolickiej, a także utwór, którego bohaterką byłaby księżniczka ze Wschodu i którego treść przypominałaby własne losy Sorayi.

Kursujące pogłoski, jakoby de Laurentis zamierzał nakręcić drugi film z Sorayą pt. „Odkrywcą”, zostały zdementowane przez samego producenta, który oświadczył: „Nie myślę na razie o nowym filmie z udziałem ex-cesarzowej”.

Spotkania w Moskwie

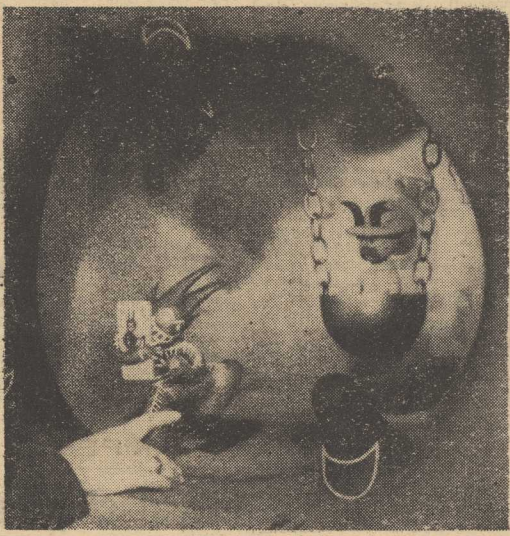
Kinematografie całego świata zostały zaproszone do udziału w kolejnym IV Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie, który trwać będzie od 5 do 20 lipca br. Utworzony został komitet organizacyjny festiwalu, na którego czele stoi przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do Spraw Kinematografii A. Romanow.

Każdy kraj będzie miał prawo przedstawić w konkursie jeden pełnometrażowy film fabularny i jeden krótkometrażowy. Polscy konkurujący filmy fabularnych odbywać się będą w kremlowskim Pałacu Zjazdów, a w Centralnym Domu Filmu urządzony zostanie konkurs pozycji krótkometrażowych.

Najwybitniejsze pozycje zdobędą złote i srebrne medale oraz dyplomy honorowe.

Monica jako agentka

Monica Vitti i James Mason grać będą w filmie „Operation Modesty Blaise”. Film reżyseruje Sidney Gilliat na podstawie scenariusza Petera O'Donnella. Zdjęcia nakręcane będą w Londynie, Amsterdamie i na Sycylii. Monica Vitti grać będzie kobietę odważną, agentkę policji, która ściga prześlępców. „Ta rola jest całkowicie sprzeczna z moją naturą” — oświadczyła aktorka.



Takie piekło?

Tak wyobrażają sobie piekło realizatorzy filmu kukielkowego pt. „O retę” kreślonego obecnie przez reżysera Lidie Hornicką i operatora Leszka Nartowskiego w Studio Małych Form Filmowych w Tuszy nie pod Łodzią. CAF—fot. Rozmysłowicz



Kazimierz Gołczewski (21)

Jednym z dalszych chwytów hitlerowskiej propagandy była tzw. Greuelpropaganda. Chodziło o wywołanie przy jej pomocy nienawiści do wroga poprzez opisywanie jego rzekomych okrucieństw oraz zastraszanie tym samym społeczeństwa dla podtrzymania jego woli oporu. Również i szczytowa „Pomorska” zaczęła uprawiać tego rodzaju propagandę. Nie była ona wyszukana. Przeciwnika obrzucano po prostu jak błotem takimi sformułowaniami:

„To nie ludzie a zwierzęta! Zbrodnie znają drogę sownickich zbójów i psów. Sobie samym, naszym żołnom i dzieciom, ojeżynie winniśmy hart, nieomylnie oraz zdecydowanie na wszelką ostateczność, by te powód zwierzęcego zniszczenia załamać i by za wszelką cenę przeszkodzić wrogowi w dalszym posuwaniu się

naprzód. Opró do ostatka, by brome ojeżżyny przed diabelską bandą morderców”.

Armie sojusznicze nacierające z zachodu nie traktowano lepiej:

„Amerykańscy gangsterzy w mundurach. Byliśmy spła drowani i zmaltretowani przez grupę terrorystów — tak gospodarowali Amerykanie w naszym kraju. Murzyni bili niemieckie kobiety itd”.

To wszystko miało doprowadzić do zrealizowania hasła „Naród przeciw wrogowi” (Volk an den Feind). Ale narodowi niemieckiemu w Szczecinie nie było już tak pilno stanąć twarzą w twarz z tym wrogiem. Miano już dość robot fortyfikacyjnych i powołań do służb pomocniczych czy Volkssturmu. Ucieczki i dezercje nasiliły się. Szerzył się defetyzm i chyba dlatego można było spotkać w wozowaniu szczecińskiego Kreisleitara NSDAP Kleckhofera datowanym z 30.I.1945 r., a skierowanym do ludności wielkiego miasta Szczecina, takie charakterystyczne porzekadło: „Nie gadać i nie gędzić, lecz pracować i działać jest nakazem chwili”. Brzmiało to analogicznie jak stare: „Milczeć i służyć”. Parę zaś dni wcześniej drobna notatka przy nosła wiadomość, że skierowano do obozu koncentracyjnego pewną Niemkę, która przyjęła i podawała dalej defetyzyczny tzw. Kettenbrief i tym samym pomagała wrogiej propagandzie szerzyć wśród kobiet strach i niepewność, przez co paraliżowała opór niemieckich sił. Wśród społeczeństwa niemieckiego rozdziło się coraz więcej niepewności. Dwu polskich robotników przymuszonych zaobserwowało i odnotowało sobie:

„...Najwięcej poczynny na tutajszym terenie dziennik „Pommersche Zeitung” — organ NSDAP, szczeni, przez tendencyjne artykuły propagandowe podsycał ducha załamujących się. Zrezygnowani Niemcy nie wierzyli już w te bajki. Charakterystyczne w tym okresie: Niemcy bardzo często zasięgał informacji, przeważnie u Polaków i cudzoziemców ze wschodu, o stosunkach panujących w Związku Radzieckim, o zachowaniu się tamtejszych mieszkańców, ich charakterze itp. ...”

Przeciętny Niemiec po cichu zaczął przmyślać się do obokrajowców i dowodzić, że on jest „dobrym Niemcem”. Obawiał się jednak to okazywać otwarcie i głośno. Ze strony władz, szczególnie policyjnych, zwiększono bowiem rygory. Kary stawały się coraz surowsze.

Ciągły napływ uchodźców, już nie tylko z Prus Wschodnich i Pomorza Gdańskiego, ale i z krańców południowo-wschodnich prowincji Pomorza, wywoływał dalsze nastroje panikarskie. Wiadome przecież było, że w Szczecinku już w końcu stycznia 1945 r. wydawano ludności tzw. „Packbefehle” czyli rozkazy spakowania się i trwania w pogotowiu w oczekiwaniu na sygnał do rozpoczęcia ewakuacji. W ślad za takim rozkazem musiało iść powolne zamieranie normalnego życia, które teraz sprowadzało się do sierzenia na walizkach i tobołach. Bardziej nerwowi i zdecydowani zaczęli uciekać na własną rękę, mimo wyraźne zakazy policyjne i administracyjne. Wszystko stawało się niejasne i niepewne. Zniżejno zupełnie ostatnie po czucie stabilizacji. Pozostawała tylko daleka wędrówka...

(C. d. n.)

Na zdezelowanym sprzęcie o pół godziny wyprzedzili rywali!

„Samobójcy“ ze Szczecina rewelacją rajdu „Karkonosze 65“

PISALIŚMY NIEDAWNO, IŻ W SZCZECIŃSKIM ZANIEBANO NIEMAL ZUPEŁNIE TAK PIĘKNĄ DYSCYPLINĘ SPORTU JAKĄ JEST NARCIARSTWO NIZINNE. POZA PITK, TRAKTUJĄCYM CAŁĄ SPRAWĘ GŁÓWNIEM OD STRONY TURYSTYCZNEJ, NIKT SIĘ NIM NIE ZAJMUJE.

NOWICZ (Stocznia Remontowa). Wszyscy oni za naszym pośrednictwem składają podziękowanie dyrekcjom i radom zakładowym swoich zakładów pracy za przychylny stosunek do ich sportowo-turystycznych wyczynów. Do dajmy, iż w rajdzie jeszcze uczestniczyła jeszcze druga drużyna stoczniowa pod wodzą inż. mgr K. Bronowickiego.

Marek SZYMZYK

K. Protczak będzie walczył przeciwko Danii

ZAPASNICZY szczecińskiego Ognia wzięli sobie na ambitną sprawę przywrócenia dawnej świetności tej dyscypliny sportu, mającej przecież w Szczecinie tak dobre tradycje. Ostatnio zawodnicy Ognia wawili w Nowogardzie, staczając kilka walk pokazowych. A oto wyniki: Mikucki — Gajewski (remis), Kośła, po najładniejszej walce dnia, pokonał Latosa, Kołaniński wygrał z Mikolajczykiem, W. Szajewski wywalczył Rogalskiego, a K. Protczak Rogalskiego. Walka Pawlak — Pyżalski zakończyła się remisem, a w spotkaniu Włochal — J. Szajewski zwyciężył ten ostatni.

TRZEBA DODAC, iż wicemistrz Polski juniorów, PROT CZAK, powołany został do reprezentowania naszych barw narodowych w meczu Polska — Dania (kwiecień).

28 marca rusza liga okręgowa

28 BM. zainaugurowane zostaną rozgrywki piłkarskiej Ligi Okręgowej. Szczecińskie zespoły walczyć będą: Wiarus z Odra, Arkonia 1b na wyjeździe z Blekitnymi, Czarni z Pogonią Barlink, a Pogoń 1b z Flotą. (ms)



Mistrz Francji w pływaniu na 100 metrów stylem dowolnym, Gottwalles, porzucił sport by... prezentować najnowsze modele konfekcji męskiej.

CAF

Nasz komentarz

Znamienne wystąpienie i jego efekty

MGR ZBIGNIEW WIŚNIEWSKI na następane cztery lata znów objął ster władzy w szczecińskiej lekkoatletyce. Stało się to w wyniku pięciogodzinnej, gorącej debaty i wyborów, dokonanych przez delegatów sekcji lekkoatletycznych z naszego województwa. W składzie zarządu zasiadły tylko niewielkie zmiany personalne, choć zakusy na

zmiany zasadnicze tym razem daly się wyraźnie zauważyć wśród pewnych kół. Stało się naszym zdaniem dobrze — ten sam (osobowo) zarząd poprowadzi do końca zakreślony przez siebie pięcioletni plan rozwoju lekkoatletyki na naszym terenie. Znaczącą oliarność tego zespołu można mieć gwarancję, że i efekty roboty będą spodziewane dobre. Ale równocześnie, wobec uporczywie prokurowanego przez grupkę niektórych trenerów mitu o rzekomo złej atmosferze, nie pozwalającej szkoleniowcom na normalną współpracę z działaczami, należy przypuścić, iż zarząd będzie miał na co dzień sporo kłopotów nie tylko problemowej natury. Jak rzecz miał je do tej pory.

Oczywiście w tej sytuacji uwaga delegatów na zjeździe skupia się wokół kilku wystąpień, omawiających właśnie ową „atmosferę”. Zdecydowany, nie zawsze umiarkowany w tonie, atak grupy trenerkiej, znalazł swój epilog nieoczekiwanie w najbardziej zamienionym wystąpieniu... przewodniczącego komisji skrutacyjnej. Odczytane przez niego wyniki wyborów do zarządu, komisji rewizyjnej oraz delegatów na walny zjazd PZLA wyraźnie wskazały, jak bardzo niepopularna w gronie działaczy lekkoatletycznych jest demagogia. Generalna porażka faworytów grupy szkoleniowej jest chyba dostatecznie wyrazistą lekcją, niedwuznaczną w swojej wymowie.

Jeśli więc ta lekcja zostanie przyjęta przez wszystkich zainteresowanych we właściwy sposób, jeśli rzeczywiście nie temperamenty i ambicjki, a rozsadek kierować będą wspólnymi poczynaniami działaczy i trenerów, miejmy nadzieję, że szczecińska lekkoatletyka w sposób bardziej zaakcentowany podniesie dostatecznie już, ale jeszcze nie w pełni zadowolający poziom. Czego nowych władzom należy życzyć. (Tak)

Jeszcze jedna lista „10 naj...“

TAKIEJ LISTY „10 najlepszych nie powstałyby się żaden okręg sportowy, a przecież jest to „tylko” lista najlepszych sportowców Politechniki Szczecińskiej, wybranych ostatnio przez swoich kolegów — studentów. Zwycięzcy otrzymania Puchar Rektora. Oto pełna lista:

1. KORZENIOWSKI — MYSLIWIEC (Kadra Narodowa, wioślarstwo)
2. WOJTASIK (AZS, Kadra Narodowa biegaczy)
3. TRYWIANSKI (Pogoń, p. nożna)
4. KOSIŃSKI (Ognio, kolarstwo)
5. T. KRZEMIŃSKI (AZS, wioślarstwo)
6. WOJCIECHOWSKI, (Arkonia pływ.)
7. BALIŃSKI (Pogoń, siatkówka)
8. PAWLUK (AZS, koszyk)
9. LISIECKI (AZS, L.a.)
10. SOKOŁOWSKI (AZS, L.a.)

Lista najlepszych sportowców Politechniki jest najlepszym potwierdzeniem naszych, jakże radosnych, „kłopotów z bogactwem”. Nikt z tej „10” nie znalazł się na liście najlepszych pięciobójczy „Kuriera”, a przecież i tu tu świetnych zawodników. Dla przykładu tylko warto dodać, iż liście zamykają biegacze, legitymujący się takimi oto wynikami — Lisiecki 10,8 na 100 m i Sokolowski 49,7 na 400 m. (ms)

Co piszą inni?



CHINEŃCY GIMNASTYCY — REWELACJA

Zawody gimnastyczne, zorganizowane z okazji 30-lecia FSGT, zakończyły się dużym sukcesem sportowców Chin. Najpopularniejsze francuskie pismo sportowe tak pisze: „Największym powodzeniem cieszyli się gimnastyści polscy i chińscy. Ci ostatni po raz pierwszy zaprezentowali swoje umiejętności w Europie zach. Chińczycy niewątpliwie należą obecnie do czołwki światowej. Widzieliśmy co prawda tylko trojkę z wielkiej armii czołwowych zawodników, ale ta trojka starczyła za całą reprezentację, dając recital, jakiego dawno nie oglądaliśmy! Srebrny program był ćwiczenia wolne i na poręczach, które w Tokio przy nielubym im niewątpliwie medal.”



„WIELKA PIĄTKA” CZY „WIELKI BUSINESS”

Miłośnicy hokeja znają dobrze termin „wielka piątka”. Można, że krótko zacznie się mówić o „trójce” itd. Patrząc zaś na te sprawy ogólnie, wiadomo, że w każdym sporcie są liderzy i outsiderzy. Ostatnio jednak zaczęło znówu bardzo poważnie mówić o „wielkiej piątce”. I właśnie pod kątem odizolowania jej od reszty hokejowego świata. Pierwszy próbną balon został wypuszczony przez p. Jacquesa, sekretarza Kanadyjskiego Zw. Hokeja, P. Jacques wymienił w kolejności: Kanada, USA, CSRS, Szwecja i ZSRR, stwierdzając, że kraje te powinny się spotykać ze sobą w 6 turach — po 3 mecze z każdym rywalem u siebie i po 3 na wyjeździe. Wszystkim pięciu drużynom Jacques obiecał ni mniej ni więcej, jak pełny dochód z meczów.

Ta właśnie gwarancja Jacquesa zdemaskowała istotę pomysłu rozgrywek „wielkiej piątki”. Nie odgrywały w jego idei żadnej roli losy hokeja światowego, lecz wyłącznie kasowe wpływy.

Pomysł tego pana nie jest bynajmniej czymś zupełnie nowym. Usłyszaśmy o nim, prezes Międzynarodowej Federacji Oświadczył bez zdziwienia, że był to „tylko” jeden z podświadomych ideałów w ciągu ostatnich 5 lat. Jak dowiedzieliśmy się, sprawa będzie rozstrzygnięta ostatecznie na kongresie IIAIG, podczas obecných mistrzostw świata w Tampere. Miejmy nadzieję, że będzie rozstrzygnięta pod kątem pytania: w imię czego istnieje światowy hokej? (opr. ms)

Jutro zakończenie turnieju „Kuriera”

W CZWARTEK o godz. 18 odbędzie się na „Lodogryfie” dwa finałowe pojedynki w turnieju hokejowym „Kuriera” dla drużyn nie stowarzyszonych. Grać będą: Oldboje — Gumienie i Technikum Mechaniczno-Energetyczne — Technikum Geodezyjne. W grupie szkół podstawowych rozgrywki zostały już zakończone.

Pierwsze miejsce zajęli chłopcy ze szkoły nr 21 na Czebokiem. (am)

Szczecińska florecistka na MS

Szczecińska florecistka Krystyna KOWALSKA weźmie udział w szermierczych mistrzostwach świata juniorów, powołana do reprezentacji Polski przez PZSz. ...

W SOBOTĘ (godz. 18) i niedzielę (godz. 9) w sali szkoły pod nr 1 przy Al. Piastów rozegrane zostaną okręgowe zawody klasyfikacyjne klasy II i III. (ms)

Turniej szachowy

DZIŚ, tj. 10 marca w sali Domu Rzemiosła przy Al. Woj. Polskiego rozegrany zostanie turniej szachowy o mistrzostwo województwa na rok 1985. Udział w turnieju mogą wziąć rzemieślnicy zrzeszeni w cechach, młodzież i członkowie klubu sportowego „Bolyk”. Początek rozgrywek o godz. 18. (p)

W TAMPERE

Potentaci „biorą się za bary“

HOKEJOWE mistrzostwa świata powoli zaczynają wchodzić w decydującą fazę. Program zawodów jest tak ułożony, iż drużyny tzw. „wielkiej czwórki” walczyć ze sobą w ostatnich dniach mistrzostw. Tę serię pojedynków rozpoczyna dziś mecz ZSRR ze Szwecją transmitowany, podobnie jak spotkanie CSRS — Finlandia, przez TV.

A OTO wyniki wczorajszych spotkań w grupie „A”:

NRD — USA 7:4 (2:2, 2:1, 2:1)
Finlandia — Norwegia 6:1 (2:0, 1:0, 1:1)

W grupie „B” Polska odniosła kolejne zwycięstwo — tym razem nad W. Brytanią w stosunku 11:2 (5:1, 4:0, 2:1).
Szwajc. — Jugosł. 3:3 (0:2, 2:1, 1:2)
NRF — Węgry 4:4 (2:0, 2:1, 0:3)

NA ZDJĘCIU: fragment spotkania Finlandia — Szwecja zakończony sensacyjnym remisem 2:2.

W niedzielę Arkonia-Zawisza

W NADCHODZĄCĄ NIEDZIELĘ rozegrany zostanie na stadionie w Lasku Arkońskim towarzyski mecz piłkarski pomiędzy II-ligową Arkonią i I-ligowym Zawiszą Bydgoszcz. Początek spotkania o godz. 12. (ms)



K



Nowaść!

OD DNIA 8 MARCA BR.

Panowie golą się sami

MASZYNKAMI ELEKTRYCZNYMI w Sp-ni „URODA” Szczecin, Mariana Buczka 24a 680-K

Już w marcu możecie mieć

pół miliona złotych

kupując szczęśliwy los

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘDZEJ 602-K

Przetargi

Nauka

Przetarg na wykonanie kapitalnej naprawy... Pracownicy poszukiwani

UDZIELIMY korepetycje z biologii, chemii, fizyki... Rozne

Zarząd Portu Szczecin przyjmuje do rezerwy... Pracownicy poszukiwani

Przyjmuje sędziostwo... Rozne

Ekonomiście z wyższym wykształceniem i 5-letnim stażem...

Praca

Ogłoszenia drobne

Praca

Nieruchomości

Praca

Najserdeczniejsze podziękowanie

Kupno

Teatrzy

POLSKI - „Moralność pani Dulskiej” g. 19.30; WSPÓLCCZESNY - „Złoty gwiazda” g. 19.15; OPERETKA - „Fanna wodna” g. 19.15.

Kina

DELFIN (tel. 468-70) - „Trzpiotka” g. 10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30; KOSMOS (tel. 355-02) - „Banda” g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21; COLLOSSEUM (tel. 458-13) - „Hrabia Monte Christo” g. 15.45, 19.30...

Z sali sądowej

„Sprawy” oiciej

ROMAN N. opuścił swą żonę i dziecko w 1929 r. Korzystając z odwołania... Roman N. zapłacił należność za jeden miesiąc...

Telewizja

PROGRAM POLSKI 16.55 Program dnia, 17 Wiadomości dzienniki TV, 17.10 Sprawozdanie z meczu hokejowego ZSRR-Szwecja...

PROGRAM BERLINSKI

16.30 Widowsko dla dzieci od lat 10, 16.30 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie... 22.15 Kronika, 22.30 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie...

Klubowy

TPPR - Woj. Pol. 66 - projekcja filmu... KROJU damskiego, dziecięcego, modelowania...

Muzeum

MUZEUM - Staromłynska 27 - pałac polski XVIII-XIX w. „Ziemia i morze” w twórczości...

Dyzury

SZPITALA MIĘSKI SZPITAL DZIECIĘCY - Sw. Wojciecha 7; III KLINIKA CHIR. - Pomorska 100...

Lokale

DWA pokoje, kuchnia, łazienka, niekompletnie, słoneczne, 50 m. kwadratowe...

Radjo

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.40. 13.20 „Biedni ludzie”, 13.45 - W tym filmie...

Tymczasem jego rodzina znajdowała się w skrajnym niedostatku... Oskarżony tłumaczy się przed sądem, że nie miał nikogo...

Z wędrówek po szczecińskich księgarniach

L. Leonow - Mrs Eugenia Iwanowna PIW 10 21, M. Lausen - Matka PIW 10 21, J. D. Williams - Strateg doskonale wprowadzanie do teorii...

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdy Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępcza redaktora naczelnego 478-21...



OD PRZESZŁO MIESIĄCA, przy ul. Bazarowej na Osiedlu Grunwaldzkim otwarty został pawilon w którym dyrekcja MHD Artykulami Spożywczymi urządziła ogólnospożywczy sklep samoobsługowy. Ze ciesz się on ogromnym powodzeniem nie trzeba do dawać wiedząc, że jest to jedyna tego typu placówka na od dawna zamieszkanym osiedlu mieszkaniowym.

Foto. St. Cieślak

Szczecin 8-9 maja br.

Krajowy Złot Aktywu Szkolnych Kół Przyjaciół ZSRR

8-9 maja br. Szczecin gościł będzie 300 uczestników Ogólnopolskiego Złota Aktywu Szkolnych Kół Przyjaciół Związku Radzieckiego. Z inicjatywy ZW TPPR odbyło się wczoraj posiedzenie organizacyjne, na którym powołano komitet zlotu oraz zatwierdziło na szczegółowy program pobytu młodzieży w naszym mieście. Przewiduje on m. in. zwiedzanie miasta i portu, uroczyste ognisko, na którym odbędzie się spotkanie uczestników Złota z władzami wojewódzkimi, wyjazd do Siekierki i udział w apelu poległych. Na wczorajszym posiedzeniu wyłoniono Komitet organizacyjno-propagandowy i gospodarczą, które zajmą się konkretnymi pracami związanymi z przygotowaniem zlotu. (Dyl)

Zwyciężył tramwajarski upór

W CZASIE ostatniego wielkiego ataku mrozu i śniegu w wyjątkowo trudnych warunkach pracowała załoga komunikacji miejskiej. Podczas śnieżnych batalii odpowiedzialny kilkakrotnie pracowników MPK w warsztatach autobusowych i zajętych tramwajowych. Stacja autobusowa przy ul. Klonowicza wyglądała w pierwszych dniach zadykmita i niezgrabnie zabudowana farma na bezładzi. Niskie baraki schowały się niemal do połowy w wielkich zaspach, garażujące na dziedzińcu wozy — wyglądały jak jedna biała ściana, autobusy zjeżdżające z tras nie mogły trafić do bramy wjazdowej.

15 robotnicze wydziału samochodowego normalnie myje każdej nocy przyjeżdżające wozy (choć woda momentalnie zamrażała) kierownicy kłeli na okropnie zimno (przez połowę urządzeń centralnego ogrzewania w autobusach jest nieczynny z braku części), ale siadali za kierownicę. Mechanicy i monterzy bez szemrania bawili się w brudnych czelusiach kanałów, aby dokonać obowiązkowego przeglądu technicznego wozu. Jak tu jednak sprawdzić i dobrze przejrzeć grube, całkowicie przykryte grubą

Interesujący eksperyment

Oddziały pracy socjalistycznej w przychodniach?

MYŚL była śmiała, miała swoich zwolenników, byli i przeciwnicy. Ci pierwsi mówili: — To nic, że będzie na pewno trudno. Łatwe nie jest przeciwieństwo tak cenne.

Motorem zorganizowania oddziałów w przychodniach były — d stawała organizacja partyjna i ta dała oddziały. Odbyła się konferencja, powołano zespół, który opracował regulamin oddziału w przychodniach. W rękach lekarzy i pielęgniarek uwzględniają nie tylko jak najlep-

Jednym zdaniem

DZIS, 10 bm. o godz. 19 w klubie Prokuratury Wojewódzkiej (ul. Stożkowa 9) prof. dr Józef Sliwowski wygłosił referat pt.: „Społeczne oddziaływanie kary”.

STOW. Inżynierów i Techników Mechaników Polskich zawiadomiła, że zopowiadany na dziś odczyt prof. dr J. Doerffera na temat rozwoju przemysłu okrętowego, nie odbędzie się w powodu odwołania przyjazdu prof. Doerffera do Szczecina z ważnych przyczyn.

W LOKALU klubu PZITB dziś o godz. 18 odbędzie się kolejny wieczór dyskusyjno-srodowiskowy pt. „Problemy jakości produkcji budowlano-montażowej” i „Rola inżyniera i technika w podnoszeniu jakości w budownictwie”.

warszawę zlodowiałego śniegu? Wasz reporter uciekł czym prędzej z kanału, gdy po chwilę z podwozia autobusu zaczęła ściekać brudna woda wprost na twarz pracownika na dole mechaników.

W ZAJĘDNIACH tramwajowych względny spokój mieli tylko kierowcy. Silniki w tym roku spisywały się znakomicie. Ciężką robotę mieli za to pracownicy ruchu. Utrzymywanie pociągów we względnej choćby regularności było prawie niemożliwe. A jednak tramwaje kursowały, choć motorniczo i konduktorzy po skończeniu pracy musieli pomagać jeszcze przy odśnieżaniu, choć całą służbę ruchu ściągano z tak bardzo potrzebnego „wolnego” i choć w sumie brakowało w pracy 150 motorniczych i konduktorów, które rycym zgoniało grypa. Dobrze, że nie zapomniano o profilaktycznych lekarskich i witaminowych, których zakupiono dla załogi za 50 tys. zł. To też pomogło.

Główną jednak rolę odegrały ofiarność i upór ludzi z MPK. Pamiętali oni o pasażerach, marnujących na przystankach. I za to jesteśmy im wdzięczni. (kj)

Zagraniczne plany szczecińskiej TV

OD KILKU lat szczeciński ośrodek TV posiada w ścisłej współpracy ze studiem telewizyjnym NRD w Rostocku. Wzajemne wizyty zespołu realizatorów i techników, wymiana doświadczeń i programów pozwalają znaleźć wspólny język w wielu sprawach.

Np. w umowie o współpracy na rok 1965 przewidziano produkcję filmów „Odra — rzeka pokoju” i „Wzdłuż brzegów Bałtyku” oraz program muzyczny „Koncert w porcie” (jedną z ciekawych audycji plenerowych rostockiej TV). Ponadto istnieje stała wymiana aktualnego serwisu filmowego z życia obu portowych miast.

Z innych zagranicznych kontaktów szczecińskiej TV trzeba wymienić skandynawskie wojaże reporterów stacjami PZM. Ośrodek posiada obecnie duże zapasy oryginalnego materiału filmowego z Finlandii, Danii i Szwecji. W toku realizacji jest propozycja zorganizowania wśród załóg pływających statków handlowych i rybackich szczecińskich armatorów korespondentów, dysponujących kamerami i dostarczających ośrodkowi TV ciekawych aktualnych materiałów. Zapowiadany jest specjalny kurs operatorsko-reporterski dla tych „pływających korespondentów”. (wit)

Ostatnie przedstawienia „Nosorożca” i „Szwejka”

W DNIACH 16, 17 i 18 marca br. odbędą się nieodwołalnie ostatnie przedstawienia znakomitej sztuki Ionesco „Nosorożec”, w reżyserii Maryny Broniewskiej, oraz adaptacji scenicznej powieści Haska „Przygody dobrego woja Maciejowskiego. Organizacja teatralna widowisk przyjmie zgłoszenia na bilety zbiorowe w godzinach od 10-13 i od 16-19.30. Skorzystajmy z okazji — obie sztuki warte są obejrzenia. (j)

SESE DRN POGODNO I SRODMIESCIE

W GODZINACH rannych rozpoczęły się sesje Dzielnicowych Rad Narodowych Śródmieścia i Pogodno. Głównym tematem obrad jest sprawozdanie Wojewódzkiej Spółdzielni obywateli DRN za okres od 1961 do 1965 r.

SPOTKANIE KOBIEC I RADZIECKICH

W CZORAJ w Klubie TPPR spotkały się przedstawicielki kobiet naszego miasta z delegacją kobiet radzieckich. Przemówienie o okolicznościach, związane z tegorocznym Międzynarodowym Dniem Kobiet wygłosiła mgr Józefa Danełko. W części artystycznej wystąpiły zespoły „Wioślarki” i „Elektryczki” i Społeczny Zespół Artystyczny Leżniewskiego Ogniska Baletowego.

SZWEDZI DO POZNANIA

CZYŻBY początek turystycznego sezonu? Do takich przypuszczeń skłaniają nas szwedzkie goście, którzy w sobotę przyjeżdżają do Szczecina, a wczoraj udali się na paradniową wycieczkę do Poznania. Zwiedzają oni Pałac w Gospodarstwie Rolnym i stadniny koni.

Dzisiaj jak od dzisiaj

Kobieta, miliony i... lzy

DRN POGODNO powołała na stanowisko przewodniczącego Prezydium Rady tej dzielnicy Krystynę SAWICKĄ, jedną z popularniejszych kobiet miasta i chyba najpopularniejszą kobietę dzielnicy Nad Odrą, gdzie przez 10 lat sprawowała funkcję sekretarza Prezydium DRN. Nasze spotkanie z p. Krystyną zaczynamy więc od gratulacji. Nie byłaby to kobieta, gdyby nie miała dumy (coch, że komplementy mimo równouprawnień), że właśnie kobiecie powierzono tak odpowiedzialne stanowisko. A przede wszystkim, jak stuprocentowa kobieta, na gratulację odpowiada lekko w oku.

— Proszę mi wybaczyć, ale to nie otwódm wątpliwości we własne siły, ja po prostu dotychczas nie moge oswoić się z myślą, że już nie jestem pomiędzy „młotami” Nad Odra. To nie było co, 10 lat życia i pracy wśród ludzi, których pokochałam, którzy tyle razy dawali mi dowody tego, że i mnie sobie cenią. Jakże oni mi pomagali! Wy starczyło, abym w imieniu Prezydium odwołała się do któregoś koleżanki zakładu pracy, a już robotniczka brała wybiegającą pomocne dłoń. Tam miałam przyjaciół w każdym niemal domu — tu muszę dopiero zasłużyć na przyjaciół.

Krystyna Sawicka pochodzi z Warszawy. Okupacja to lata ciężkiej, niewolniczej pracy w Niemczech. Do kraju wróciła przez Szczecin i tu już została. Różnie ukształtowała się jej zawodowa losy, zanim zapowiadają ją do gabinetu sekretarza Prezydium DRN Nad Odrą.

— Moja pierwsza praca, to stanowisko kierowniczki kuchni na kolonii letniej dla dzieci — wspomina. — Potem przesyłam do zakładu rybnych, uzyskałam nawet dyplom mistrza produkcji rybnej...
Była aktywna działaczką organizacji kobiecej i związkową zawodową. — Przypomnę, że jest coś, niebezpieczna, uznanie i popularność mieszkanków dzielnicy Nad Odrą w 1951 r. została radną MNR i sekretarzem Prezydium DRN Nad Odrą. Jest już drugą kadencję członkiem Plenum KW PZPR. I oto od kilkunastu dni pełni niełatwą, odpowiedzialną funkcję przewodniczącej Prezydium DRN Pogodno. Jakże więc nie zapytać o plany?

— Przed wszystkim muszę nawiązać kontakty z aktywnym politycznym, społecznym i gospodarczym Pogodno — zaczyna Krystyna. — Przypomnę, że jest coś, co mi spędza sen w nocy. To miliony. Ścisłej mówię 12 milionów złotych, na taką bowiem wartość opiewa plan czynów społecznych Pogodno. To jest ogromne zadanie. Stawiam na ludzi, którym nie obce są najżywniejsze sprawy naszej dzielnicy. Datęgo właśnie muszę zdobyć ich zaufanie i przyjaźń.

Nie wątpimy, że takich ludzi na Pogodnie jest dużo. Na pewno mogą swojej przewodniczącej... (hs)